

GAZETA GIEŁDOWA I LOSOWANA

tygodnik finansowo-giełdowy i gospodarczy
wychodzący co sobota

Ostatnia konwersja

Już od bardzo dawna spodziewano się konwersji naszych pożyczek dolarowych, emitowanych za granicą. Po obniżeniu oprocentowania papierów procentowych, emitowanych na rynku wewnątrz-krajowym, pozostały jedynie pożyczki dolarowe, wypuszczone za granicą, które miały oprocentowanie 7 i 8-procentowe. Ta różnica była tym bardziej rażąca, że powodowała nadmierną dochodowość papierów dolarowych.

Wszelkie usiłowania naszych czynników kierowniczych zmierzające do obniżenia rynkowej stopy procentowej rozbiły się zawsze o wysoką dochodowość papierów procentowych, a zwłaszcza — papierów dolarowych. Nic tedy dziwnego, że te ostatnie były „solą w oku“ tych, których obowiązkiem jest piecza nad rynkiem, i że opinia publiczna od dawna liczyła się z konwersją w niedalekiej przyszłości.

I okoliczność ta była właśnie jedną z przyczyn stosunkowo niskich kursów tych papierów. Wytworzyło się pewnego rodzaju błędne koło; wskutek wysokiej dochodowości papierów spodziewano się ich konwersji, wgląd zaś na tę konwersję obniżał kursy i podwyższał dochodowość. Wytworzyło się to błędne koło — dzięki zwlekaniu z decyzją, mianowicie — z konwersją.

Papiery procentowe, o których wyżej mowa, to.

6 proc. Pożyczka Dolarowa z 1920 r.,

8 proc. Amortyzacyjna Pożyczka Zagraniczna Dolarowa z 1925 r., t. zw. Dillonowska,

7 proc. Pożyczka Stabilizacyjna z 1927 r.,

7 proc. Trzydziestoletnie Zagraniczne Amortyzacyjne złote obligacje m. st. Warszawy,

7 proc. Trzydziestoletnia Zagraniczna Pożyczka Amortyzacyjna Złota z 1928 r. (Śląska),

8 proc. listy zast. z 1924 r. w dolarach St. Zj. poręczone przez Skarb Państwa.

Jak widzimy, jeżeli znakomita większość pożyczek należy do typu siedmio i ośmioprocentowego,

to jedna z nich jest 6-procentowa. Jej nominalne oprocentowanie nie może być uważane za wygórowane i konwersja ją dotknęła nie z tego powodu. Znalazła się ona, zdaje się, po prostu w „towarzystwie“ konwertowanych pożyczek dlatego, że będąc dotąd ograniczeniu transferowemu, obecnie zaś musiała zostać objęta umową, zawartą w New Jorku przez delegację polską w sprawie podjęcia częściowego i prowizorycznego transferu obsługi długu.

Ostatnie depesze donoszą, że delegacja polska w drodze powrotnej z New Jorku zatrzymała się w Londynie i Paryżu, gdzie zawarła umowę w sprawie częściowego transferu Pożyczki Stabilizacyjnej, analogiczną do porozumienia, osiągniętego w New Jorku.

Nie będziemy tu przypominać zasad powyższej umowy i zastosowania jej w postaci zmodyfikowanej do polskich posiadaczy pożyczek. Szczegółowo podaliśmy faktyczną stronę porozumienia w ostatnim numerze naszego pisma, według komunikatu urzędowego. Chcemy tutaj na marginesie tego porozumienia poczynić pewne uwagi.

Przedewszystkim, prowizo-

ryczne obniżenie oprocentowania pożyczek dolarowych będących w rękach posiadaczy polskich i zapowiedź konwersji definitywnej w najbliższej przyszłości miały na celu nie tylko ulżyć skarbowi w obsłudze długów, lecz i, jak o tym już wyżej była mowa — wywrzeć nacisk na poziom rynkowej stopy procentowej w kierunku niższym. Cel ten zresztą przyswiecał i dawniejszym konwersjom przymusowym.

Niepodobna jednak twierdzić, że cel ten został istotnie osiągnięty. Wobec tego że stopa procentowa na rynku niezorganizowanym, a więc i na rynku kredytu długoterminowego, nie podlega zasięgowi reglamentacji, konwersja przymusowa sprawia, że kursy konwertowanych pożyczek spadają. Tym samym dochodowość ulega tylko niewielkiej zmianie. Jeżeli zatem stopa procentowa na wolnym rynku wynosi np. 10 proc. i taka jest dochodowość papierów procentowych, to po konwersji kurs papierów skonwertowanych obniża się tak, że dochodowość ich również wynosi 10 proc., chociaż skonwertowany kupon przynosi już nie 8 czy 7 procent, lecz 5 lub 4.

Nie znaczy to jednak, aby dochodowość 10-procentowa papie-

rów u nas była jakąś koniecznością nieodpartą, jakimś przeznaczeniem naszego rynku. Stopniowo, gdy nie będzie papierów wysokoprocentowych, lecz będą tylko co najwyżej 5-procentowe i gdy, z drugiej strony, narastać będą u nas oszczędności szukające lokaty, kursy będą się podnosiły, a dochodowość będzie jednocześnie się obniżać. Pod tym względem obecna konwersja przyczyni się do wytworzenia warunków, które wpłyną na obniżenie stopy procentowej na naszym rynku.

Oczywiście, dzieje się to kosztem obecnych posiadaczy wspomnianych papierów. Pewną dla nich pociechą jest to, że dotychczas korzystali z niepomniernie wysokiego dochodu i że taki stan rzeczy nie mógł przecież trwać wiecznie.

Pociechą zaś dla nich nie jest zapewnienie, że New York żądał zrównania praw posiadaczy polskich z posiadaczami amerykańskimi.

Nie jest bowiem jasnym, jaką korzyść posiadacze amerykańscy mają z tego zrównania, gdy przecież oni otrzymują kupon w dolarach, posiadacze polscy zaś nie mogą otrzymać go w innej walucie, jak tylko w polskiej.

Następnie, trudno w ogóle mówić o zrównaniu. Amerykańskim posiadaczom bowiem pozostawiono do wyboru 3 ewentualności:

1) mogą otrzymać za cały kupon 35 proc. jego nominalu — w dolarach,

2) mogą otrzymać za cały kupon 3-procentowe obligacje dolarowe, umarżalne po 20 latach,

3) mogą otrzymać pełną wartość kuponu w złotych polskich na rachunku zablokowanym w Banku Polskim.

Polscy posiadacze, natomiast, mają do wyboru tylko 2 ewentualności:

1) w zamian za cały kupon — 35 proc. jego nominalu w złotych polskich,

2) wartość pełnego kuponu w 3 proc. obligacjach złotych.

R. T.

Z BANKU POLSKIEGO

Bilans za III dekadę lutego 1937 r.

W trzeciej dekadzie lutego zapas złota powiększył się o 1,1 mln. zł. do 400,3 mln. zł., a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 1,8 mln. zł. do 36,1 mln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 30,0 mln. zł. do 690,5 mln. zł., przy czym portfel wekslowy wzrósł o 22,3 mln. zł. do 609,3 mln. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych powiększył się o 6,0 mln. zł. do 17,5 mln. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami zwiększył się o 1,7 mln. zł. do 63,6 mln. zł.

Zapas polskich monet srebr-

nych i bilonu zmniejszył się o 5,2 mln. zł. do 42,3 mln. zł.

Pozycja „inne aktywa“ wzrosła o 9,2 mln. zł. do 196,0 mln. zł., pozycja zaś „inne pasywa“ uległa spadkowi o 0,5 mln. zł. do 255,4 mln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania obniżyły się o 11,3 mln. zł. do 254,5 mln. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — powiększył się o 48,8 mln. zł. do 1.000,2 mln. zł.

Pokrycie złotem wynosi 34,67%.

Stopa dyskontowa 5%, stopa od pożyczek zastawowych 6%,

Przeciwko projektom nowych obciążeń życia gospodarczego

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych komunikuje Ministerstwu Skarbu, że wypowiada się kategorycznie przeciw wnioskowi p. Kaz. Światopelk-Mirskiego „o dodatkach do państwowych podatków gruntowego, od nieruchomości i przemysłowego na rzecz związków samorządowych i innych korporacji — ze względu na nowe znaczne obciążenia dla życia gospodarczego, wynikające z tego projektu.

Przychód brutto z nieruchomości obciążony jest obecnie podatkiem od nieruchomości w wysokości 12% na rzecz państwa i 7% na rzecz związków komunalnych. Razem obciążenie przychodu brutto wynosi 19%. Wymieniony projekt przewiduje podwyżkę z 7% do 8,4% obowiązującego podatku na rzecz związków komunalnych miejskich (w formie 70% dodatku do państwowego podatku od nieruchomości), a na rzecz gmin wiejskich i powiatowych związków samorządowych podwyżkę z 7% na 10,4% — 15,6% w województwach południowych i zachodnich, z 7% na 16—24% w województwach centralnych, a z 7% na 24,8 — 37,2% w województwach północno-wschodnich. Tak znaczne podwyższenie tego podatku może znieść niemal całkowicie bardzo słabą dotychczas rentowność nieruchomości i uniemożliwić równocześnie dokonywanie najelementarniejszych remontów, obecnie bardzo zaniedbanych.

Projekt podwyższenia dodatków do ceny świadectw przemysłowych z 30% do 60% w województwach południowo-zachodnich do 130%, w województwach centralnych i do 300% w województwach północno-wschodnich

na rzecz gmin wiejskich i powiatowych związków samorządowych również nie znajduje uzasadnienia. Sama instytucja świadectw przemysłowych stwarza obciążenia niesprawiedliwe i nieodpowiadające rozwojowi przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych. Ustanowienie zatem dodatków, przekraczających nawet wartość świadectw przemysłowych pogłębi dotychczasowe dysproporcje, które polityka skarbowa władz naczelnych stara się od kilku lat zmniejszyć za pomocą corocznie wydawanych okólników o ulgowych świadectwach przemysłowych.

Rażące równocześnie jest obciążenie województw północno-wschodnich, kilkakrotnie większe od obciążenia województw pozostałych — mimo, że województwa te, tworzące t. zw. Polskę „B“ są znacznie słabiej rozwinięte pod względem gospodarczym, nie powinny więc ponosić takich samych, a tym bardziej większych ciężarów. Przeciążenie podatkowe powoduje ucieczkę od ponoszenia ciężarów i zmniejszenie się obrotów gospodarczych, a co za tym idzie — zmniejszenie podstaw opodatkowania, co w dalszej konsekwencji spowoduje zmniejszenie wpływów podatkowych mimo zwiększonych stawek.

Związek Izb zaznaczył, że chociaż sytuacja finansowa związków komunalnych jest ciężka, to nie może ona być poprawiona przez mechaniczne podwyższanie stawek podatkowych i tak już bardzo wysokich. Uzdrowienie finansów komunalnych może nastąpić tylko na drodze gruntownej przebudowy ustodawstwa z równoczesnym zrewidowaniem funkcji samorządu terytorialnego.

Technika eksportu polskiego na Targach Gdynskich

Praktyka eksportu wykazuje, że tylko ten towar eksportowany może liczyć na łatwy i pewny zbył w kraju odbiorczym, który zarówno pod względem gatunku, jak i opakowania jest przystosowany do wymagań klienteli zagranicznej.

Dokładne ustalenie i wycucie gustu klienteli zagranicznej jest dla eksportera sprawą kosztowną, wymaga bowiem zazwyczaj osobistego badania rynku, aby wnikać dokładnie w tajniki gatunku, wyglądu, wagi, opakowania i t. d. towarów, mających zmierzyć się na polu walki konkurencyjnej.

Z tych względów penetracja rynków zagranicznych, a zwłaszcza zaoceanicznych, odbywa się często przez wspólne organizacje kupieckie, przez co koszty handlowe badania rynku rozkładają się na więcej przedsiębiorstw.

Obok tego zwrócono u nas uwagę na jeden bardzo ważny czynnik mogący przyczynić się do rozwoju rynków

konsumpcyjnych dla eksportu polskiego. Czynnikiem tym jest nasza Polonia zagraniczna, osiadła w poszczególnych krajach z dawiendawna, ale zachowująca wspólny z Matką Język, kulturę i upodobania.

Aby ułatwić nawiązanie łączności gospodarczej obu stronom, t. j. eksportowemu kupiectwu w kraju i importerom zagranicznym, tegoroczne Targi Gdynskie urządzają w ramach swego programu dział Ekspansji Morskiej, który m. in. eksponatami ma zawierać wzory opakowań i typów standaryzacyjnych towarów eksportowych; oraz wzory zapotrzebowań ze strony Polonii zagranicznej.

Zatym dział Ekspansji Morskiej na Targach Gdynskich (20.VI. — 4. VII. 1937) pozwoli kupiectwu eksportowemu zorientować się bez kosztownych wydatków w szczegółach techniki eksportowej, przede wszystkim do krajów zamorskich.

Komentarz Gazety Polskiej w sprawie obsługi polskich pożyczek zagranicznych

Opublikowany ostatnio komunikat w sprawie obsługi polskich pożyczek dolarowych wyemitowanych w Stanach Zjednoczonych, oraz europejskich transz 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej — zawiera wytyczne tej obsługi na okres najbliższy 3 półroczy i w równym stopniu interesuje zagranicznych, jak i krajowych posiadaczy obligacji tych pożyczek.

Szczegóły uregulowania płatności 3 najbliższych półrocznych kuponów wspomnianych pożyczek znane są z komunikatu. Zreasumujmy więc tylko, że zagraniczni posiadacze kuponów mają do wyboru trzy sposoby: 1) otrzymanie 35 proc. w gotówce kosztem zwrotu kuponu, a więc zrzeczenia się reszty należności z tego tytułu; 2) otrzymanie na pełną wartość tych kuponów nowego papieru, płatnego po 20 latach z oprocentowaniem 3 proc. rocznie; 3) zapisanie na ich zablokowane konto pełnej wartości kuponu, w walucie polskiej, bez prawa oczywiście rozporządzania tą kwotą — aż do chwili „odblokowania“ tych kont.

A więc — jeszcze raz — zupełnie krótko: 1) gotówką 35 proc. lub 2) nowym 3-procentowym papierem, płatnym za 20 lat — całość lub wreszcie 3) całość (w złotych) na zablokowanym koncie w Polsce.

Tyle — zasadnicze postanowienia. Zasługują one na parę słów komentarza.

Pierwsza uwaga — dotyczy dobrej woli Polski, która — z chwilą jakiej takiej poprawy jej sytuacji walutowo-finansowej — z całą gotowością podjęła rozmowy z wierzycielami. Warto przypomnieć przy tej okazji, że Polska zawsze wyjątkowo sumiennie wywiązywała się ze swych zobowiązań i to w okresie, kiedy wiele innych państw, nieraz znacznie zamożniejszych, już zawiesiło transfer obsługi zobowiązań zagranicznych. Obecnie prowizorium półtoraroczne dowodzi stałej dbałości polskich czynników miarodajnych o jaknajpewniejsze — w miarę możliwości — wypełnianie zobowiązań wobec wierzycieli zagranicznych.

Nasuwa się przytem druga

uwaga, streszczająca się w postulacie, aby państwa wierzycielskie umożliwiały państwom dłużniczym wywiązywanie się z ich zobowiązań, co będzie możliwe w wypadku prowadzenia przez wierzyciela polityki zwiększania przywozu od dłużnika, względnie — polityki udzielania mu dalszych kredytów, gdyż dług spłaca się towarami albo nowym kredytem.

Zaznaczmy dalej, że postanowienia prowizorium dotyczą w równym stopniu zarówno obcych, jak i polskich posiadaczy naszych pożyczek zagranicznych. Pod tym bowiem tylko warunkiem zgodzili się wierzyciele na przyjęcie propozycji, wysuniętych z naszej strony. Tak więc polscy posiadacze obligacji mają do wyboru tylko uzyskiwanie 35 proc. kosztem zwrotu kuponów czy też otrzymanie 20-letniego papieru na pełną kwotę kuponów.

Warunek, postawiony przez wierzycieli, jest zrozumiały, chodziło im bowiem o równorzędne traktowanie wszystkich posiadaczy obligacji. Przy tej okazji warto zaznaczyć, że jeżeli w Polsce znajduje się duża liczba obligacji naszych pożyczek zagranicznych — nie można tego uważać za zjawisko dodatnie. Obligacje te przeznaczone były do ulokowania zagranicą i do uzyskania pewnej ilości dewiz obcych dla naszej gospodarki finansowej. Sprzedanie tych papierów z zagranicy do Polski pociągało za sobą wywóz środków płatniczych zagranicę, było więc sprzeczne z interesem Polski i z samą koncepcją pożyczki zagranicznej.

Tak więc polscy posiadacze polskich pożyczek zagranicznych nie powinni czuć się pokrzywdzeni, że zastosowano w stosunku do nich te same normy, co do posiadaczy — obco-krajowców.

W związku z tym istnieje projekt skonwertowania obligacji polskich pożyczek zagranicznych, znajdujących się w rękach posiadaczy polskich. Tą drogą wyeliminowany zostałby wpływ czynników zewnętrznych, na stosunki między państwem a polskimi posiadaczami obligacji.

Składajcie ofiary na pomoc zimową
Konto P. K. O. 70200



Chcemy szybkości
i wygody
podróżujemy
LOTEM!

40-letni jubileusz pracy Prezesa Oskara Kona w WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE

Dnia 1-go marca r. b. pan prezes Oskar Kon obchodził 40-letni jubileusz swej pracy na terenie spółki akcyjnej Widzewskiej Manufaktury w Łodzi. Objąwszy w roku 1897 stanowisko w firmie Heinzel i Kunizer Sp. Akc. pomimo swego młodego wieku, Oskar Kon okazał się właściwym człowiekiem na właściwym miejscu. A gdy po kilku zaledwie latach pracy w tej firmie, która z czasem przekształcona zostaje na sp. akc. Widzewską Manufakturę Oskar Kon powołany zostaje po wojnie na stanowisko generalnego dyrektora. Dzięki jego energii i pracy, zakłady Widzewskiej Manufaktury nabierają rozmachu do dalszego rozkwitu i rozwoju. W czasie trwania wojny światowej, gdy przemysł łódzki płacił robotnikom 30 kop. za pomogi dziennie, Oskar Kon zatrudniał załogę robotniczą Widze-

wa przy melioracji terenów. Zde-wastowane w najwyższe przez okupantów niemieckich zakłady Widzewskiej Manufaktury dzięki Oskarowi Konowi szybko dźwigają się ze swego upadku wojennego, tak, że już we wrześniu 1919 roku Oskar Kon pierwszy uruchamia zakłady widzewskie, dzięki czemu drobny przemysł przetwórczy Łodzi mógł wznowić swoją produkcję. Nawet klęska pożaru, jaka w roku 1922 nawiedziła Widzewską Manufakturę, ani na chwilę nie podcięła ekspansywności Oskara Kona, który z energią przystąpił do restytucji zniszczonych przez żywioł fabryk. Uzyskawszy w Anglii kredyt w wysokości jednego miliona funtów szterlingów, wznowił Oskar Kon najnowszego systemu przędzalnie amerykańską. Zaś w roku 1927 uruchamia on przędzalnię egipską, produkującą

przędzę do numeru 40. Do owej pory przędzę taką trzeba było importować z zagranicy. Po ciężkim okresie inflacyjnym, gdy następuje stabilizacja waluty polskiej prezes Oskar Kon jeden z pierwszych na terenie Łodzi, subskrybuje akcję Banku Polskiego na sumę 750.000 złotych w złocie. Pomimo nieustrudzonej pracy jubilat cieszy się dziś jeszcze energią i nie ustaje w pracy. Gdy przed krótkim czasem narodziła się idea stosowania zastępczego włókna krajowego w przemyśle łódzkim, idea ta znalazła gorącego rzecznika w osobie prezesa Oskara Kona i zakłady Widzewskiej Manufaktury kroczą na czele w akcji kotonizacji lnu. Z okazji więc jubileuszu pana prezesa Oskara Kona, Jubilatowi życzyć należy dalszej owocnej pracy dla dobra i rozwoju przemysłu łódzkiego.



TERMINARZ AKCJONARJUSZA ZEBRANIA

- 9 marca**
Polskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń Cukrowni w Warszawie Sp. Akc. — o godz. 17-ej w lokalu Towarzystwa w Warszawie pl. Trzech Krzyży 18 m. 4.
- 15 marca**
„Papiernia Mokwin” Spółka Akcyjna — o godz. 11-ej w lokalu Spółki w Warszawie przy ul. Moniuszki 2-a.
- 17 marca**
Bank Akceptacyjny Sp. Akc. — o godz. 12-ej w lokalu Banku w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 50.
- 18 marca**
Spółka Akc. Przemysł. Mydl. i Perf. Fryderyk Puls — o godz. 18-ej w lokalu firmy przy ul. Wierzbowej Nr. 11 w Warszawie.
- 19 marca**
Tow. Akc. Łódzkiej Fabryki Nici, Sp. Akc. w Łodzi — o godzinie 11-ej w siedzibie Spółki w Łodzi przy ul. Niciarnianej 2.
- 20 marca**
„Papier Spółka Akcyjna” — o godz. 18-ej w lokalu Spółki w Wilnie przy ul. Zawalnej 13.
- 23 marca**
Warszawska Fabryka Biszkoptów Stanisław Fuchs, Sp. Akc. — o godz. 17-ej w biurze Zarządu w Warszawie przy ul. Nowolipie 80 m. 1.
- 3 kwietnia**
Tomaszowska Fabryka dywanów, chodników, wyrobów kokosowych Aleksander Müller, Sp. Akc. w Tomaszowie Mazow. — o godz. 18-ej w lokalu Zarządu Spółki w Tomaszowie Mazow. przy ul. Rolanda 2.

Współpraca montowni Lilpopa z przemysłem samochodowym

Dnia 4 b. m. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem dyrektora Departamentu Przemysłu i Rzemiosła p. Mariana Kandla, konferencja w sprawie programu i metod uruchamiania produkcji samochodowej w Polsce przez firmę Lilpop, Rau i Loewenstein oraz zainteresowany przemysł pomocniczy. W konferencji wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych Ministerstw, Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, Związku Izb Rzemieślniczych, Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych i Grupy Motoryzacyjnej Pol. Zw. Przem. Metal. — łącznie około 80 osób.

Na konferencji tej p. dyrektor Departamentu Kandiel przedstawił, na tle wytycznych Rządu, odnoszących się do całokształtu rozwoju motoryzacji w kraju, zasady współdziałania przemysłu pomocniczego z firmą Lilpop, Rau i Loewenstein oraz P. Z. Inż. Ponadto dyrektor Kandiel wyłożył konkretny program stopniowego przechodzenia na produkcję w okresie 4-letnim oraz szczegółowy program prac na r. 1937.

Z programu tego wynika, że przemysł pomocniczy oraz f. Lilpop, Rau i Loewenstein prze-

prowadzą w ciągu 1937 r. przygotowania do produkcji na r. 1938 szeregu ważniejszych części podwozi, a m. in. ramy, koła, resory, części przedniej osi, chłodnice, elementy, skrzynki biegu, zespół tylnego mostu oraz szereg części metalowych do podwozi ciężarowych.

W toku wyczerpującej dyskusji wyjaśniono szereg zasadniczych postulatów przemysłu pomocniczego, uzgodniono program produkcji na 1938 r. oraz ustalono terminy wszelkich prac przygotowawczych, które mają być zakończone do końca czerwca b. r.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-ZBOŻOWE

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 154

Telefony: DYREKCJA 544-91, DZIAŁ HANDLOWY 544-92 i 614-24

O D D Z I A Ł Y:

POZNAŃ, Plac Wolności 14-a, tel. 25-08
GDAŃSK, ul. Dominikswall 10 II tel. 250-56
BYDGOSZCZ, Mennica 6 tel. 32-56

PRZEDSTAWICIELSTWA:

LWÓW, Zielona 51, m. 9, tel. 238-47
LUCK, ul. Bolesława Chrobrego 51, tel. 329
PŁOCK, ul. P. O. W. 5, m. 6, tel. 13-17

HANDEL ZBOŻEM I JEGO PRZETWORAMI

Aktualne problemy gospodarcze Polski

W obszernym odczycie, wygłoszonym w dniu 27 z. m. w Towarzystwie Ekonomicznym we Lwowie, Prezes P.K.O. dr. Henryk Gruber scharakteryzował aktualne zagadnienia gospodarcze Polski na tle koniunktury światowej.

Na wstępie swego odczytu prelegent podkreślił krańcowe zmiany, jakie zaszły w ciągu ostatniego dziesięć lat w ujmowaniu zagadnień gospodarczych, podnosząc zwłaszcza uwidaczniającą się wszędzie intensyfikację gospodarki narodowej i wskazując równocześnie, że wbrew gloszonemu przez Ligę Narodów braterstwu narodów — hasło zbrojeń stało się wszędzie hasłem przodującym. Wskazując na wysokie cyfry bezrobocia światowego prelegent podkreśla, że walkę na tym odcinku pojmować należy nie jako pomoc opiekuńczą, lecz jako konieczność odpowiedniej organizacji warsztatów, które mogłyby zatrudnić jak największą ilość ludzi.

Mówiąc o budżecie, prelegent uzasadnia celowość obsługi wielkich programów inwestycyjnych operacjami kredytowymi, gdyż rozwój gospodarczy musi w pewnym stopniu wyprzedzać siłę nabywczą ogółu, która w następnym okresie z reguły dociąga do realizowanego planu. Co się tyczy normalizacji stosunków w dziedzinie wymiany międzynarodowej, to należy mieć na uwadze, że nasza sytuacja wymaga nastawienia się na rynek wewnętrzny. Musimy budować Polskę nie tylko dla wygody w stosunkach międzynarodowych, lecz przede wszystkim dla podniesienia stopy życia Polaków.

Zbrojenia — zdaniem dr. Grubera — są najlepszym zabezpieczeniem polkoju przynajmniej na przestrzeni najbliższych pokoleń. Działają one ponadto dodatnio na rozwój sił produkcyjnych. Koniunktura przedwojenna była zresztą również szeregiem cykli zbrojeniowych skutecznie ożywiających produkcję. Cały spłot stosunków ekonomicznych, a zwłaszcza maszynizm i praca umiowna rozwinęły się głównie na gruncie armii. Zbrojenia, wciągając do pracy produkcyjnej największą ilość warsztatów, równocześnie bronią bezpieczeństwa narodowego.

Każdy z elementów ożywienia koniunktury otwiera problem kształtowania się cen. Dla Polski znacznie ważniejszą jest kwestia stabilizacji cen — niż teoretyczne zabiegi walutowe. Dane cyfrowe w wyniku tej polityki wykazują, że gdy w wywozie produktów rolniczych widzimy wybitny wzrost, o tyle wywóz przemysłowy w Polsce spada. Jest to zjawisko raczej pożyteczne, gdyż dzięki zwiększeniu zużycia tych artykułów na rynku wewnętrznym rozszerzają się możliwości tego rynku. Jeżeli szereg artykułów polskich wykazuje poziom cen wyższy od zagranicznych, to należy mieć przed oczyma fakt, iż w konkurencji międzynarodowej utrzymamy się, o ile ceny polskie będą niższe od cen światowych.

Zastanawiając się nad możliwościami rozbudowy konsumpcji wewnętrznej, prelegent dochodzi do wniosku, że zalecane od lat zwiększenie siły nabywczej rolnika jest niezmiernie ważnym czynnikiem w programie odbudowy gospodarczej Polski, lecz może ono być zjawiskiem pochodnym od miast. Jeżeli więc polska ma iść po drodze rozwoju, koniecznym jest odpływ do miast tej części ludności, która bądź nie może żyć z posiadanej kawałka ziemi, bądź też nie ma widoków na pracę. Każdy bezrobotny, który opuści wieś i znajdzie w mieście pracę, stanie się w przyszłości odbiorcą rolnika. Specjalną uwagę poświęca prelegent zagadnieniu ziem wschodnich, twierdząc, że prace inwestycyjne na tych ziemiach stworzą z ludności odbiorców na wytwory przemysłowe, produkowane w dzielnicach zachodnich, zwiększą pojemność rynków polskich i stworzą przeciętną polską stopę życia, która ze względu na znaczną rozpiętość dzielnicową nic nam dziś nie mówi.

Analizując głosy krytyki, zarzucającej współczesnej polityce finansowej etatyzację rynku kredytowego, dr. Gruber rozpatruje to zagadnienie zarówno ze strony czynnej jak biernej; bierna, to niekorzystne — zdaniem krytyków — zjawisko, obserwowane we wszystkich niemal krajach cywilizowanych, koncentracji wkładów oszczędnościowych w instytucjach publicznych. Czynną — to fakt niekierowania tych wkładów w całości do rąk t. zw. prywatnego życia gospodarczego, lecz używanie ich przez Państwo na cele wielkich inwestycji. Rozpatrując po kolei te zarzuty dr. Gruber stwierdza, że klientem banków prywatnych jest w zasadzie człowiek związany z interesami, a więc: kupiec, przemysłowiec, przedsiębiorca etc. i stosunkowo mała ich część lokuje swoje środki na stałe w oszczędnościach. Inna jest droga dopływu wkładów do finansowych instytucji publicznych. Człowiek żyjący z pracy rąk i mózgu styka się z obrotem gospodarczym przeważnie w charakterze konsumenta i nie ma do dyspozycji środków, które pozwalałyby mu na doraźne lokowanie w wartościach rzeczowych. Na to, aby kupić, czy zbudować dom, lub nabyć nieruchomości, musi odkładać przez pewien czas i interesuje się z reguły więcej gwarancją ze strony instytucji, której powierza swe mienie, niż jej zadaniami kredytowymi. Przyczyn niezwiększenia się wkładów w bankach prywatnych trzeba szukać nie tyle w konkurencji banków państwowych, ile w braku odpowiednich nadwyżek obrotowych w tej części społeczeństwa, która w zasadzie stanowi klientelę banków prywatnych. Nadwyżki te powinny być wypracowane na gruncie nowej koniunktury.

Bezpodstawnym jest również zarzut etatyzacji rynku pieniężnego w Polsce w zakresie operacji czynnych, gdyż rzekomo rynek ten nie może kierować się według zasad celowości. Zdan'em

krytyków celowość ta będzie między innymi osiągnięta, gdy instytucje państwowe zaczną kupować na giełdzie papiery. Obrót papierami na giełdach polskich nie jest znaczny i dlatego ich kurs mógłby być niewielkimi środkami podciągnięty do dowolnej wysokości. Ale byłoby to podciągnięcie sztuczne, gdyż przeciętny człowiek nie interesuje się rynkiem papierów, ponieważ nie ma kapitałów. Trzeba pracować nad ożywieniem tego rynku. Lokaty w papierach stanowią wyższy stopień długoterminowego kredytu i niechybnie przy zwiększeniu się obrotów finansowych wzrośnie zainteresowanie się prywatnej klientelą rynkami papierowymi.

W końcowych słowach odczytu prezes Gruber przytoczył stare przysłowie, które mówi: że na to, aby czuć, że jest dobrze, trzeba wierzyć, że tak jest. Cyfry pol-

skiej produkcji, konsumpcji i polskiego bilansu państwowego wykazują zwrot ku poprawie. Należy kontynuować rozpoczęty proces rozwojowy. W błędzie są ci, którzy przypisują poprawę w Polsce głównie działaniom przyczyn międzynarodowych, zamykając oczy na inicjatywę i olbrzymie wysiłki społeczeństwa polskiego. Jest to szkodliwy kompleks niższości gospodarczej. Dodatni okres, który właśnie się rozpoczyna, wywołany został realizacją wielkich zamierzeń, którym początek dało Państwo. Im ostrożniej zamierzenia te będą wykonane tym bardziej oddali się ew. kryzys przeinwestowania. Tworzenie nowych wartości gospodarczych powinno odbywać się systematycznie i stopniowo, a nie drogą „boomu“. Stopniowy pochód wzwyż — może nieefektowny, ale stały jest, najlepszą metodą ożywiania koniunktury.

O zniesienie obowiązku wizowania paszportów

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych wystąpił do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z memoriałem, w którym wysunął postulat zniesienia wiz paszportowych dla obywateli polskich wyjeżdżających zagranicę. Byłoby to możliwe w drodze zawarcia przez Polskę z obcymi państwami odpowiednich umów, regulujących tę sprawę na zasadzie wzajemności, wzorem Szwajcarii, której obywatele obowiązani są wizować paszporty swe dla podróży tylko do 9 państw, zaś przy wyjazdach do 25 państw — zwolnieni są z tego obowiązku.

Związek Izb podkreślił, iż kwestia zniesienia obowiązku wizowania paszportów posiada dla obywateli Państwa, a w szczególności dla sfer gospodarczych, zasadnicze znaczenie, gdyż unika się przez to trudności jakie łączą się z u-

zyskiwaniem wizy oraz uzyskuje się możliwość szybkiego wyjazdu zagranicę, celem nawiązywania stosunków handlowych.

Zaznaczyć należy, że zniesienie obowiązku wizowania paszportów jest także znakomitym ułatwieniem dla propagandy turystyki, gdyż wszelkie ulgi przy wyjazdach zagranicznych zachęcają do podróży, co nie pozostaje bez wpływu na dochody kolei.

Obowiązku wizowania paszportów nie można uważać za środek, wstrzymujący wyjazd zagranicę, gdyż frekwencją tych wyjazdów reguluje się zasadniczo odmową wydania paszportu. Natomiast obowiązek ten stanowi utrudnienie hamujące w dużym stopniu należyty rozwój stosunków handlowych z zagranicą oraz możliwość ich utrzymywania.

MODRZEJÓW--HANTKE

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY
GÓRNICZO — HUTNICZE
SPÓŁKA AKCYJNA

ZARZĄD: Warszawa, ul. Srebrna 9.
DYREKCJA: Sosnowiec, Huta Milowice.

H u t y:

Milowice, Katarzyna i Staszic pod Sosnowcem,
H. Częstochowa, kop. Konopiska pod Częstochową,
H. Blachownia — st. Blachownia.

F A B R Y K I
PRZETWÓRCZE:

Światowit, st. Myszków i Warszawska Fabryka.

W Y R O B Y
H U T N I C Z E,

specjalność: szyny do kolejek polnych, materiał łącznikowy do budowy nawierzchni kolejowej, kolejki przenośne na stalowych podkładach, łopaty, rydły, młoty, siekiery i t. p. Wyroby kute, prasowane, blaszane, cynkowe, aluminiowe.

Tabela wartości kuponu bieżącego od następujących papierów procentowych:

Nazwa papieru procentowego	Data płatności	M														
		16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30/31
Prem. Poż. Inwestycyjna I. i II. em.	$\frac{1}{2}, \frac{1}{4}, \frac{1}{8}, \frac{1}{16}$	0.625	0.63333	0.64166	0.65	0.65833	0.66666	0.675	0.68333	0.69166	0.70	0.70833	0.71666	0.725	0.73333	0.74166
L. Z. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego	$\frac{1}{4}, \frac{1}{8}$	0.83333	0.84444	0.85555	0.86666	0.87777	0.88888	0.90	0.91111	0.92222	0.93333	0.94444	0.95555	0.96666	0.97777	0.98888
L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy, Łodzi, Poznań, Ziem. Kredyt., Wileńskiego B. Z.	$\frac{1}{4}, \frac{1}{8}$	0.9375	0.95	0.9625	0.975	0.9875	1.00	1.0125	1.025	1.0375	1.05	1.0625	1.075	1.0875	1.10	1.1125
Oblię. m. st. Warszawy	$\frac{1}{4}, \frac{1}{8}$	1.04166	1.05555	1.06944	1.08333	1.09722	1.11111	1.125	1.13888	1.15277	1.16666	1.18055	1.19444	1.20833	1.22222	1.23611
Poz. Narodowa: Oblię. m. st. Warszawy	$\frac{1}{4}, \frac{1}{8}$	1.14583	1.16111	1.17638	1.19166	1.20694	1.22222	1.2375	1.25277	1.26805	1.28333	1.29861	1.31388	1.32916	1.34444	1.35972
L. Z. i Oblię. Melioracyjne Państw. B-ku Rolnego. Oblię. Mieszkaniove m. Poznania	$\frac{1}{4}, \frac{1}{8}$	1.25	1.26666	1.28333	1.30	1.31666	1.33333	1.35	1.36666	1.38333	1.40	1.41666	1.43333	1.45	1.46666	1.48333
Poz. z 1925 r. dolarowa (Dillon), Oblię. Banku Gosp. Kraj. (Ulen w dolarach), L. Z. Państw. B-ku Rolnego. Poż. Szkolna m. st. Warszawy	$\frac{1}{4}, \frac{1}{8}$	1.45833	1.47777	1.49722	1.51666	1.53611	1.55555	1.575	1.59444	1.61388	1.63333	1.65277	1.67222	1.69166	1.71111	1.73055
Prem. Poż. Dolarowa (Dolarówka) dol. 5	$\frac{1}{2}, \frac{1}{4}$	0.025	0.02555	0.02611	0.02666	0.02722	0.02777	0.02833	0.02888	0.02944	0.03	0.03055	0.03111	0.03166	0.03222	0.03277
Oblię. Zaogr. m. st. Warszawy (dolarowe)	$\frac{1}{2}, \frac{1}{4}$	0.875	0.89444	0.91388	0.93333	0.95277	0.97222	0.99166	1.01111	1.03055	1.05	1.06944	1.08888	1.10833	1.12777	1.14722
Oblię. Komunalne i Kolejowe Banku Gospod. Krajowego	$\frac{1}{4}$	1.83333	1.84444	1.85555	1.86666	1.87777	1.88888	1.90	1.91111	1.92222	1.93333	1.94444	1.95555	1.96666	1.97777	1.98888
Oblię. B-ku Gospod. Krajowego	$\frac{1}{4}$	2.0625	2.075	2.0875	2.10	2.1125	2.125	2.1375	2.15	2.1625	2.175	2.1875	2.20	2.2125	2.225	2.2375
L. Z. Tow. Kred. Miejski we Lwowie	$\frac{1}{4}$	2.29166	2.30555	2.31944	2.33333	2.34722	2.36111	2.375	2.38888	2.40277	2.41666	2.43055	2.44444	2.45833	2.47222	2.48611
Pożyczka Dolarowa z 1920 roku	$\frac{1}{4}$	2.75	2.76666	2.78333	2.80	2.81666	2.83333	2.85	2.86666	2.88333	2.90	2.91666	2.93333	2.95	2.96666	2.98333
Oblię. B-ku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Przemysłu Polskiego (w funtach)	$\frac{1}{4}$	3.20833	3.22777	3.24722	3.26666	3.28611	3.30555	3.325	3.34444	3.36388	3.38333	3.40277	3.42222	3.44166	3.46111	3.48055
Oblię. B-ku Gosp. Kraj. bankowe	$\frac{1}{4}$	3.4375	3.45833	3.47916	3.50	3.52083	3.54166	3.5625	3.58333	3.60416	3.625	3.64583	3.66666	3.6875	3.70833	3.72916
Oblię. B-ku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Przemysłu Polskiego (w funtach), Oblię. m. Poznania z 1926 r.	$\frac{1}{4}$	3.66666	3.68888	3.71111	3.73333	3.75555	3.77777	3.80	3.82222	3.84444	3.86666	3.88888	3.91111	3.93333	3.95555	3.97777
L. Z. Akc. B-ku Hipot. we Lwowie. Oblię. m. Krakowa	$\frac{1}{4}$	1.50	1.51111	1.52222	1.53333	1.54444	1.55555	1.56666	1.57777	1.58888	1.60	1.61111	1.62222	1.63333	1.64444	1.65555
L. Z. Akc. B-ku Hipotecznego we Lwowie	$\frac{1}{4}$	1.6875	1.70	1.7125	1.725	1.7375	1.75	1.7625	1.775	1.7875	1.80	1.8125	1.825	1.8375	1.85	1.8625
Oblię. Polsk. Banku Komunalnego II. IV.	$\frac{1}{4}$	1.875	1.88333	1.92777	1.91666	1.93055	1.94444	1.95833	1.97222	1.98611	2.00	2.01388	2.02777	2.04166	2.05555	2.06944
L. Z. Akc. B-ku Hipotecznego we Lwowie	$\frac{1}{4}$	2.625	2.64444	2.66388	2.68333	2.70277	2.72222	2.74166	2.76111	2.78055	2.80	2.81944	2.83888	2.85833	2.87777	2.89722
Pożyczka zagraniczna w lirach włoskich	$\frac{1}{4}$	1.34444	1.35555	1.36666	1.37777	1.38888	1.40	1.41111	1.42222	1.43333	1.44444	1.45555	1.46666	1.47777	1.48888	1.50
Pożyczka Konsolidacyjna	$\frac{1}{4}$	0.875	0.88333	0.89166	0.90	0.90833	0.91666	0.925	0.93333	0.94166	0.95	0.95833	0.96666	0.975	0.98333	0.99166
Państwowa Renta Ziemiska (w dolarach), Śląska Pożyczka z 1928 roku (w dolarach), Oblię. m. Poznania z 1928 r.	$\frac{1}{4}$	2.04166	2.06111	2.08055	2.10	2.11944	2.13888	2.15833	2.17777	2.19722	2.21666	2.23611	2.25555	2.275	2.29444	2.31388
L. Z. Kred. Ziem. w Warszawie	$\frac{1}{4}$	0.93333	0.94444	0.95555	0.96666	0.97777	0.98888	1.00	1.01111	1.02222	1.03333	1.04444	1.05555	1.06666	1.07777	1.08888
L. Z. Kred. Ziem. w Warszawie	$\frac{1}{4}$	1.05	1.0625	1.075	1.0875	1.10	1.1125	1.125	1.1375	1.15	1.1625	1.175	1.1875	1.20	1.2125	1.225
L. Z. Kred. Ziem. (we frankach)	$\frac{1}{4}$	1.40	1.41666	1.43333	1.45	1.46666	1.48333	1.50	1.51666	1.53333	1.55	1.56666	1.58333	1.60	1.61666	1.63333
L. Z. Kred. Ziem. (w dolarach)	$\frac{1}{4}$	1.86666	1.88888	1.91111	1.93333	1.95555	1.97777	2.00	2.02222	2.04444	2.06666	2.08888	2.11111	2.13333	2.15555	2.17777
L. Z. Konw. Banku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Ziemsk. we Lwowie	$\frac{1}{4}$	0.84444	0.85555	0.86666	0.87777	0.88888	0.90	0.91111	0.92222	0.93333	0.94444	0.95555	0.96666	0.97777	0.98888	1.00
L. Z. Konw. Banku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Ziemsk. we Lwowie	$\frac{1}{4}$	0.95	0.9625	0.975	0.9875	1.00	1.0125	1.025	1.0375	1.05	1.0625	1.075	1.0875	1.10	1.1125	1.125
L. Z. Banku Gospod. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Ziemsk. we Lwowie	$\frac{1}{4}$	1.47777	1.49722	1.51666	1.53611	1.55555	1.575	1.59444	1.61388	1.63333	1.65277	1.67222	1.69166	1.71111	1.73055	1.75
L. Z. Banku Gospod. Kraj., Oblię. Budowlane Banku Gospod. Krajowego	$\frac{1}{4}$	1.68888	1.71111	1.73333	1.75555	1.77777	1.80	1.82222	1.84444	1.86666	1.88888	1.91111	1.93333	1.95555	1.97777	2.00

UWAGA: Zamienniki obliczeniowe dla papierów wartościowych i wartości kuponu bieżącego w złotych w zlotych z 1924 r. oraz w walutach obcych: zł. 100 w zł. z 1924 r. = zł. 172.—, 100 franków francuskich = podług przeciętnego kursu tranzakcyjnego w czkach na Londyn z dnia tranzakcji; dla 6% Poż. Dolarowej oraz 8% hist. zast. dolarowych Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie i serii z 1924 r., poręczonych przez Skarb Państwa: 1 dol. = podług przeciętnego kursu tranzakcyjnego wypłaty telegraficznej na Nowy Jork z dnia tranzakcji.
*) Uchwala Komisji Notowań przy Giełdzie Pieniężnej w Warszawie z dnia 25. II. 1937 r. kupon 8% L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie (dol.) gwarant. 8% Poż. Dillonowskiej, 7% Poż. Śląskiej, 7% Poż. m. st. Warszawy oraz 6% Poż. Dolarowej liczony jest w stosunku 35% wartości.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 93, tel. 6-38-19. ADMINISTRACJA: ul. Ś-to Krzyska Nr. 25, w Domu Bankowym „Józef Skowronek i S-ka, Spółka Komandytowa“, tel. 506-34. Administracja czynna z wyjątkiem świąt i niedziel od godz 9-ej do 16-ej. Konto P. K. O. Nr. 27111. Warunki prenumeraty w Warszawie i na prowincji: rocznie zł. 20.—, półrocznie zł. 10.—, kwartalnie zł. 5.—, miesięcznie zł. 1.80. Zagranicą rocznie zł. 26. Numer pojedynczy 50 groszy. Cena ogłoszeń: strona zł. 800.—, 1/2 strony zł. 450.—, 1/4 strony zł. 250.—, 1/8 strony zł. 150.—, 1/16 strony zł. 100.—
Drobne ogłoszenia: po zł. 1 za wiersz milim. lub jego miejsce.